

Sygn. akt III KO 78/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2022 r.,

bez udziału stron,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

w Krakowie

z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 220/17

p o s t a n o w i ł:

1) wniosek oddalić;

2) obciążyć skazanego M.S. kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt III K 183/14, uznał m.in. M. S. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że jedna stawka wynosi 20 złotych. Na podstawie „art. 69 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie

ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2015 r. poz. 396) i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.” wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby, zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. S. oraz drugiego z oskarżonych obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę solidarnie na rzecz „W.” w K. w likwidacji kwoty 400.000 złotych.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji zaskarżyli, m.in. oskarżyciel publiczny i obrońca oskarżonego M. S..

Prokurator, zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść m.in. oskarżonego M. S., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o karze i mający wpływ na jego treść poprzez nieuprawnione przyjęcie, że wobec oskarżonych (...) i M. S. zachodzi korzystna prognoza kryminologiczna pozwalająca na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności wobec (...), zaś wobec M. S. 2 lat pozbawienia wolności podczas, gdy postać zamiaru, sposób działania sprawców ukierunkowany na osiągnięcie korzyści majątkowej, motywacja wskazująca na niskie pobudki kierujące oskarżonymi oraz rozmiar wyrządzonej szkody wskazują bezspornie na odmienną od przyjętej przez Sąd I instancji ocenę prognozy kryminologicznej” i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec M. S. kary 2 lat pozbawienia wolności.

Z kolei obrońca oskarżonego M. S. radca prawny P. M. zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucił:

„1) mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 2 § 1 pkt 1 oraz art. 4 w zw. z art. 5 § 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

a) przyjęciu, że osoby działające w imieniu i na rzecz W. w K. w dniu 4 kwietnia 2013 r. podczas zawierania w kancelarii notarialnej notariusza J. F. umowy sprzedaży (rep. Nr [...]) nie miały wiedzy, że stroną umowy będzie P. K. a nie zaś M. S.,

b) przyjęciu, że oskarżony M. S. działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, podczas gdy zarówno takiego działania jak i zamiaru podczas postępowania dowodowego nie wykazano w sposób procesowo konieczny,

3) obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na naruszeniu:

a) art. 1 § 3 w zw. z art. 9 § 1 k.k. przez przypisanie oskarżonemu M. S. popełnienia przestępstwa umyślnego opisanego w art. 286 §1 k.k.

b) art. 1 § 1 w zw. z art. 286 § 1 przez uznanie M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu według opisu zawartego w akcie oskarżenia i zakwalifikowanie tego czynu z art. 286 § 1 k.k. mimo braku łącznego (kumulatywnego) wypełnienia przez oskarżonego M. S. znamion ustawowych zarzucanego czynu zabronionego.”

W konsekwencji podniesionych zarzutów, „na podstawie art. 427 § 1, art. 437 §1 k.p.k., a przede wszystkim art. 440 k.p.k.”, obrońca wniósł „aby Sąd Apelacyjny ustalił, że oskarżony M. S. zarzucanego aktem oskarżenia przestępstwa nie popełnił, natomiast zaskarżony wyrok odznacza się oczywistą niesprawiedliwością” i w oparciu o to wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od postawionego mu zarzutu. Ewentualnie, „w sytuacji nie podzielenia argumentacji zawartej w uzasadnieniu”, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Obrońca z urzędu adw. J. K. w wywiedzionej apelacji zaskarżonemu orzeczeniu, na zasadzie art. 438 pkt 2 i art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

1. „obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia a mianowicie art. 7 k.p.k. przez dokonanie całkowicie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w sprawie w sposób wybiórczy

i rażąco niekorzystny dla oskarżonego a w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż M. S. miał zamiar doprowadzić do niekorzystnego rozporządzania mieniem znacznej wartości „W.” w K. w likwidacji, poprzez ustalenie stanu faktycznego na zeznaniach świadków: K. G., D. G., Z. N., B. W. nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. S. oraz P. K. podczas gdy ze względu na zasady logiki i doświadczenia życiowego jak również okoliczności wynikające ze zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego należy zauważyć, iż zeznania wyżej wymienionych świadków nie korespondują ze sobą i są wewnątrznie sprzeczne, nie znajdują również potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowym postępowaniu, w którym brak jest wskazujących dowodów świadczących o sprawstwie i winie oskarżonego a w szczególności co do zamiaru niewykonania zobowiązania wynikającego umowy i tym samym wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd w tym zakresie, podczas gdy oskarżony M. S. nie działał z zamiarem pokrzywdzenia spółdzielni przy wykupie przedmiotowych lokali, informował pokrzywdzoną o sytuacji majątkowej i sposobie uiszczenia zapłaty, a co najistotniejsze był przekonany o swojej wypłacalności oraz oczekiwał zwrotu środków pieniężnych od swoich dłużników, gdzie w skutek zawarcia przedmiotowej umowy za pośrednictwem P. K. sam stał się osobą poszkodowaną, gdyż nie otrzymał on do dnia dzisiejszego lokali objętych umową, choć ich przekazanie miało nastąpić „niezwłocznie”;

2. na zasadzie art. 438 pkt 3 w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. oskarżony zarzuca także błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony M. S. dopuścił się zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu, w sytuacji gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie i winie oskarżonego w szczególności o zamiarze niewykonania zobowiązania wynikającego umowy i tym samym wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd w tym zakresie podczas gdy oskarżony M. S. precyzyjnie wykazał, iż zamierzał spełnić świadczenie na rzecz pokrzywdzonej spółdzielni bowiem posiadał on liczne wierzytelności,

z których spodziewał się zaspokojenia poprzez zwrot środków, gdzie dokonał on częściowej zapłaty w kwocie 100.000 zł za pośrednictwem swojej żony A. S. a ponadto zaproponował on spółdzielni co nie było kwestionowane przez jej przedstawicieli ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia tytułem zapłaty ceny nabycia choćby w postaci hipoteki lub w innej formie na co spółdzielnia nie przystała; gdzie należy podkreślić, iż do aktu sprzedaży spółdzielnia przystąpiła z profesjonalnym pełnomocnikiem jako ciałem doradczym, który nie zarekomendował dodatkowego zabezpieczenia w akcie notarialnym jako recenzent tekstu umowy co w tej sytuacji obciąża jedynie spółdzielnię gdzie mamy do czynienia w niniejszej sprawie z aspektem stricte cywilnoprawnym.”

Na zakończenie wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego M. S. od zarzuczonego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Po rozpoznaniu złożonych przez strony apelacji, Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 220/17, m.in. zmienił zaskarżone orzeczenie wobec M. S. przyjmując, iż czyn przypisany oskarżonemu, w tym M. S., polegał na tym, że w dniu 4 kwietnia 2013 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. S., K. G. i T. K., jako likwidatorów „W.” z siedzibą w K. „w likwidacji”, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tej Spółdzielni w postaci udziału wynoszącego 49723/1000000 części we własności nieruchomości składającej się z działek oznaczonych nr: [...], [...]1, [...]2, [...]3 i [...]4, położonej w K. przy ul. [...], o łącznym obszarze 0,3410 ha, objętej księgą wieczystą [...] o wartości 400.000,00 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, po uprzednim wprowadzeniu ich w błąd co do zamiaru zapłaty za ten udział w terminie zakreślonym w umowie jego sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego Rep. A Nr [...] w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem J. F. i uchylił rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec oskarżonego M. S. kary pozbawienia wolności. Za podstawę wszystkich pozostałych,

zawartych w tym wyroku rozstrzygnięć opartych na przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, przyjął brzmienie tych przepisów na dzień 30 czerwca 2015 r., jednocześnie uzupełniając każdą z tych podstaw, w której nie powołano tego przepisu, o przepis art. 4 § 1 k.k. W pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie zaskarżył w trybie kasacji obrońca skazanego M. S., zarzucając uchybienie, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona oraz inne rażące naruszenia prawa, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 6 ust 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k., naruszenie art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. - brak popełnienia czynu oraz uchybienie prawidłowej kontroli odwoławczej, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu pierwszej instancji, „a w sytuacji podzielenia argumentacji obrony, że mamy do czynienia ze skazaniem oczywiście niesłusznym - uniewinnienie oskarżonego, albo w sytuacji stwierdzenia braku przesłanki skazania oczywiście niesłusznego) przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Kielcach III Wydział Karny do ponownego rozpoznania.”

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2019 r., sygn. akt IV KK 416/19, Sąd Najwyższy oddalił kasacje obrońców skazanych M. S. i P. K. uznając je za oczywiście bezzasadne.

Postanowieniem z dnia 24 września 2019 r., sygn. akt IV KO 93/19, Sąd Najwyższy - na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia wniosku skazanego M. S. o wznowienie postępowania - wobec jego oczywistej bezzasadności.

W dniu 28 października 2019 r. obrońca skazanego M. S., złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie postępowania na jego korzyść w oparciu o przepis art. 541 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. , oraz art. 542 § 1 k.p.k., art. 440 oraz art. 540 § 3 k.p.k., wnosząc o

wznowienie postępowania i uchylenie obu wyroków, tj. Sądu Okręgowego w Kielcach i Sądu Apelacyjnego w Krakowie i uniewinnienie skazanego M. S. od zarzucanego mu czynu „gdyż na skutek nowo wykrytego dowodu - oświadczenia o potrąceniu z dnia 15 maja 2013 r. - roszczenie Spółdzielni wygasło na skutek potrącenia, co powoduje, że w trybie art. 17 k.p.k., postępowanie karne co do oskarżonych, już na etapie jego wszczęcia, w związku z potrąceniem powinno zostać umorzone, a to w związku z art. 540 § 3, w związku z art. 439 § 9, w związku z art. 17 jest okolicznością wyłączającą karanie, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą.”

Ponadto obrońca skazanego złożył wniosek o zawieszenie wykonywanej przez skazanego kary pozbawienia wolności, nakazanie zwolnienia M. S. z Zakładu Karnego, a nadto dopuszczenie dowodów z dokumentów: oświadczenia P. K. z dnia 15 maja 2013 r., cesji z dnia 5 lipca 2005r., „wezwania do wykupu weksla” z dnia 25 maja 2010 r. oraz siedmiu innych dokumentów wymienionych w pkt. od 8) do 14) części wstępnej wniosku o wznowienie postępowania.

Postanowieniem z dnia 25 maja 2020 r., sygn. akt IV KO 9/20 , Sąd Najwyższy uznał, że wniosek o wznowienie postępowania jest niezasadny i go oddalił..

Obecnie obrońca skazanego M. S. złożył kolejny wniosek o wznowienie przedmiotowego postępowania karnego, wskazując jako podstawę art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., z uwagi na to, że w niniejszej sprawie pojawiły się nowe fakty i dowody, które pozwalają na stwierdzenie, iż skazany M. S. nie popełnił zarzucanych mu czynów. W piśmie z dnia 20 maja 2022 r. obrońca wniósł o wznowienie postępowania karnego na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., gdyż jego zdaniem w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, poprzez zatajenie przez prokuratora istotnych okoliczności, że P. K. okradł M. S. na kwotę 1 mln 800 tys. zł, która to okoliczność miała świadczyć, iż oskarżony w dacie czynu był wypłacalny. W piśmie z dnia 8 czerwca 2022 r. wskazuje, cyt.

„1. błędy w ustaleniach faktycznych (art. 438 k.p.k. pkt 3), obrazy prawa materialnego poprzez zaniechanie powołania biegłego do ustalenia

wysokości wspólnych roszczeń pomiędzy M. S. a W.;

2. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez zaniechanie powołania biegłego do ustalenia stanu majątkowego oskarżonych;

3. bezwzględne przyczyny odwoławcze (art. 439 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 11 oraz pkt 1, 2, 4 w związku z ustawą art. 490 k.c., która stanowi, iż będąc wierzycielem niewypłacalnej spółdzielni W. na kwotę łączną 320 tys zł M. S. nie popełnił przestępstwa, za które został skazany;

4. wykrycie nowych dowodów nieznanych sądowi, w postaci:

- statutu spółdzielni W., a zwłaszcza paragrafu 60 statutu, z którego wynika wprost, iż majątek likwidowanej spółdzielni musiał być przeznaczony na spłatę zobowiązań spółdzielni oraz pomiędzy jej członków a tym samym M. S. w związku z art. 490 k.c. korzystając z ustawy nie popełnił zarzucanego mu czynu z art. 286 oraz 294,

- prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie I C 996/18, którego wynika bezspornie, iż K. G. zeznając w sprawie III K 183/14 przed SO w Kielcach kłamał, dopuszczając się oszustwa sądowego w zakresie twierdzeń, iż na dzień zawierania aktu notarialnego z P. K., K. G. nie był już dłużnikiem M. S. podczas gdy M. S. przedłożył do akt sprawy III K 183/14 tytuły wykonawcze przeciwko K. G. na kwotę ok. 200 tys. zł co świadczy o tym, iż na skutek kłamliwych zeznań K. G. sąd okręgowy w Kielcach nazwał M. S. bezpodstawnie osobą niewypłacalną. K. G. do akt sprawy I C 996/18 przedłożył wyciągi bankowe, z których bezspornie wynika, iż egzekucja kwoty 200 tys zł z majątku G. była możliwa lecz M. S. nie egzekwował tej kwoty, gdyż zgodnie z obietnicą G. ten tą kwotę miał wpłacić do kasy spółdzielni W.,

- zeznań K. G. składanych w sprawie I C 996/18, w których G. zeznawał, iż pożyczone pieniądze od M. S. spłacają nadal wraz z synem,

- zeznań K. G. składanych w sprawie I C 996/18, z których bezspornie wynika, iż K. G. po zawarciu aktu notarialnego P. K. zwrócił część pożyczki w kwocie ponad 10 tys zł do rąk A. S. co znowu dowodzi, iż K. G. zeznając w sprawie III K 183/14 kłamał, - umowy pożyczki zawartej pomiędzy P. K. i P. Ś. na kwotę ok. 150 tys zł w formie aktu notarialnego, z

którego bezspornie wynika, iż P. K. był osobą wypłacalną co do kwoty 150 tys zł,

- umowy sprzedaży weksli na kwotę 200 tys zł zawartej pomiędzy D. K. a P. K. w formie aktu notarialnego, którego bezspornie wynika, iż P. K. był wypłacalny co do kolejnej kwoty 200 tys zł .Dowód : akta sprawy III K 173/14 SO w Kielcach , w tym znajdująca się w nich umowa pożyczki zawarta w formie aktu notarialnego pomiędzy K. i K.,

- pokwitowań odbioru gotówki wystawionych przez P. K. w kwocie ok. 500 tys zł, z których bezspornie wynika, iż P. K. pobrał od D. K. kwotę ok. 500 tys zł, co świadczy o tym, iż P. K. był osobą wypłacalną co do kwoty 500 tys zł. Dowód : akta sprawy III K 173/14 SO w Kielcach w tym pokwitowania odbioru gotówki w kwocie 500 tys zł wystawionych przez P. K. . W aktach sprawy III K 173/14 znajdują się dowody :umowa pożyczki jakiej K. udzielił S. w kwocie ok. 150 tys zł w formie aktu notarialnego, umowa zawarta pomiędzy K. i K. na kwokę 200 tys zł, pokwitowania odbioru gotówki wystawione przez P. K.. Dowody te wskazują wprost, iż egzekucja z majątku P. K. była możliwa a K. był osobą wypłacalną co stoi w sprzeczności z ustaleniami jakich dokonał sąd okręgowy w Kielcach.”

Z kolei w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2022 r. obrońca skazanego M. S., na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 540 § 3 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 440 wniósł o wznowienie postępowania ze względu na fakt, iż sędzia Sądu Okręgowego Pan M. S. orzekający w sprawie III K 183/14, był świadkiem czynu którego sprawa dotyczyła oraz ujawnienia nowej okoliczności, to jest opinii prawnej wydanej w sprawie 4 Ds. [...] przeciwko dłużnikom J. M. i G. M., co ma dowodzić, że M. S. zawierając akt notarialny działał w usprawiedliwionym błędzie co do prawa, gdyż spodziewał się płatności od swoich dłużników.

W konsekwencji obrońca wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 2 marca 2017 r., sygn. III K 183/14, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 220/17.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 i 2 lit. a k.p.k. oraz art. 540 § 3 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego M. S. o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Przepis ten wymaga, aby strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem zarówno sądowi, jak również stronie (*noviter reperta*). Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny świadczący o błędności skazania (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, Lex nr 393907*).

Podkreślenia wymaga, że samo ujawnienie „nowych faktów lub dowodów” nie jest wystarczające. Konieczne jest, aby te nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważały prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, zachodzić musi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia

poprzedniego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, Lex nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, Lex nr 2044502*). W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., jak przyjmuje się zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliuguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi.

Przechodząc do realiów podlegającej rozpoznaniu sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca nie przedstawił w istocie żadnego nowego faktu lub dowodu, który podważyłby prawidłowość wydanego wobec M. S. wyroku skazującego.

Za całkowicie bezzasadny należy uznać wskazany w piśmie z dnia 8 czerwca 2022 r. zarzut naruszenia art. 439 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 oraz pkt 1, 2, 4 w zw. z art. 490 k.c. Trafnie zauważa prokurator w odpowiedzi na wniosek, że wznowienie postępowania w oparciu o okoliczność wskazaną w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.), a zatem tylko w tym zakresie może nastąpić sygnalizacja istnienia takiego uchybienia. Nadto słusznie wskazuje, że zupełnie pozbawiona normatywnego oparcia na gruncie Kodeksu postępowania karnego jest koncepcja autora wniosku o wznowienie, że fakt „nieistnienia” zobowiązania cywilnoprawnego (na skutek jego potracenia) może stanowić okoliczność wyłączającą ściganie za przestępstwo. Przepis

art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. określa bowiem przeszkody do prowadzenia postępowania karnego w jego podstawowym prawnokarnym nurcie, a z pewnością do takich zaliczyć nie można okoliczności dotyczących istnienia lub nieistnienia określonego roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeżeli na tle jego powstania lub wykonania dopatrzonego się zrealizowania znamion określonego typu czynu zabronionego.

We wskazanym piśmie z dnia 8 czerwca 2022 r. wnioskodawca powołuje się na szereg dokumentów, mających wskazywać że skazany M. S. nie był zobowiązany do uiszczenia ceny zawartej w akcie notarialnym z dnia 4 kwietnia 2013 r., lub też mające wskazywać, że obaj oskarżeni, to jest M. S. i P. K. byli osobami wypłacalnymi. Rzecz jednak w tym, że kwestia istnienia wierzytelności skazanego M. S. do jednego z likwidatorów Spółdzielni (K. G.), jak i innych rozliczeń, które miały skutkować niezasadnością uiszczenia kwoty wskazanej w akcie notarialnym z dnia 4 kwietnia 2013 r. (500.000 zł), była przedmiotem drobiazgowych ustaleń na etapie postępowania sądowego, w szczególności zaś na etapie postępowania odwoławczego (vide k. 1283 i n. akt sprawy oraz s. 35-58 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji). W prawomocnym wyroku z dnia 14 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyraźnie wskazał, że istotne było nie to, czy oskarżeni P. K. oraz M. S. byli wierzycielami innych podmiotów (w tym pokrzywdzonej Spółdzielni), ale to, czy w dacie zawarcia umowy nabycia od niej udziału we współwłasności byli oni (wspólnie z M. S.) rzeczywiście wypłacalni. Trafnie zauważył Sąd odwoławczy, że ustalenie, iż P. K. czy M. S. mieli jakieś wierzytelności wobec innych podmiotów (choćby nawet na miliony złotych) nie miało znaczenia, albowiem posiadanie wielomilionowej wierzytelności nie równa się w żadnym razie posiadaniu takiej kwoty z możliwością przeznaczenia jej na spłatę własnych zobowiązań wobec innych podmiotów i to w określonym terminie (str. 42-43 uzasadnienia). Sąd odwoławczy zwrócił także uwagę na okoliczność, że kwestia wypłacalności oskarżonych była już poruszana przez Sąd I instancji, który wskazywał, że czynności egzekucyjne prowadzone przez M. S. wobec innych dłużników nie przynosiły efektów.

Przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego był także zarzut dotyczący zmniejszenia wysokości zobowiązania wobec Spółki do wysokości 180.000 zł (s. 44 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), ale też inne dokumenty, z których miało wynikać, że K. G. miał być dłużnikiem skazanego S., a zatem już w toku tego postępowania obrońca przedkładał dokumenty, które miały dowodzić w istocie braku szkody po stronie Spółdzielni i istnienie wierzytelności do K. G. (str. 53 uzasadnienia). Trafnie zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że ocena prawdziwości tych dokumentów - w zakresie ich treści a nie podpisu - została dokonana na str. 54 - 57 uzasadnienia wyroku (warto przywołać również zeznania K. G. w czasie rozprawy odwoławczej - k. 1283-1285). Nie bez znaczenia także pozostaje okoliczność, że gdyby takie wierzytelności w odniesieniu do Spółdzielni istniały w dacie sporządzenia umowy w dniu 4 kwietnia 2013 r., to stosowną wzmiankę uczyniono by w treści umowy, na co zresztą zwraca uwagę Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 57 uzasadnienia).

Za całkowicie niezrozumiałe należy natomiast uznać wskazywane w pozostałych dwóch pismach, jako podstawy wznowieniowe art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., czy też art. 540 § 3 k.p.k.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.